



GŁOS METALOWCA

Organ Komitetu Zakładowego PZPR, Rady Zakładowej, ZMP
Zakładów Metalowych w Skarżysku – Kam.

Nr 11

Skarżysko 7 marca 1953 r.

Rok I

Przestało bić serce Wodza ludzkości — Wielkiego Stalina

Od Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Do wszystkich członków Partii, do wszystkich ludzi pracy Związku Radzieckiego.

Drodzy Towarzysze i Przyjaciele!

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z uczuciem głębokiego bólu powiadamiają Partię i wszystkich ludzi pracy Związku Radzieckiego, że 5 marca o godzinie dziewiątej minut pięćdziesiąt wieczorem, po ciężkiej chorobie zakończył życie przewodniczący Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, JÓZEF WISSARIONOWICZ STALIN.

Przestało bić serce współbojownika i genialnego kontynuatora dzieła Lenina, mądrego wodza i nauczyciela Partii Komunistycznej i narodu radzieckiego — JÓZEFA WISSARIONOWICZA STALINA.

Imię Stalina jest bezgranicznie drogie naszej Partii, narodowi radzieckiemu, masom pracującym na całym świecie. Wraz z Leninem Towarzysz Stalin stworzył potężną Partię Komunistów, wychował ją i zahartował; wraz z Leninem Towarzysz Stalin był źródłem natchnienia i wodzem Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, założycielem pierwszego na świecie państwa socjalistycznego. Kontynuując nieśmiertelne dzieło Lenina, Towarzysz Stalin poprowadził naród radziecki do historycznego w skali światowej zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju. Towarzysz Stalin poprowadził nasz kraj do zwycięstwa nad faszystem w drugiej wojnie światowej, co w sposób zasadniczy zmieniło całą sytuację międzynarodową. Towarzysz Stalin uzbroidł Partię i cały naród w wielki i jasny program budowy komunizmu w ZSRR.

Śmierć Towarzysza Stalina, który oddał całe swe życie ofiarnej służbie dla wielkiego dzieła komunizmu, jest najcięższą stratą dla Partii, dla mas pracujących Kraju Rad i całego świata.

Więść o zgonie Towarzysza Stalina wzbudził głęboki ból w sercach robotników, kolchoźników, inteligencji i wszystkich

ludzi pracy naszej ojczyzny, w sercach żołnierzy naszej mężnej Armii i Marynarki Wojennej, w

wa dobrobytu materialnego wszystkich warstw ludności — robotników, kolchoźników, inte-

wę pokoju, demokracji i socjalizmu.

Drodzy Towarzysze i Przyjaciele!

Wielką siłą przewodnią i kierowniczą narodu radzieckiego w walce o zbudowanie komunizmu jest nasza Partia Komunistyczna. Żelazną jedność i niewzruszoną zwartość szeregów partii — to główny warunek jej siły i potęgi. Zadaniem naszym jest strzec jedności Partii jak źrenicy oka, wychowywać komunistów na aktywnych bojowników politycznych o wcielenie w życie polityki i uchwał Partii, wzmacniać jeszcze bardziej więź Partii z całym ludem pracującym, z robotnikami, kolchoźnikami, inteligencją, albowiem w tej nierozwalnej więzi z narodem tkwi siła i niezwyciężoność naszej Partii.

Partia widzi jedno ze swych najważniejszych zadań w tym, aby wychowywać komunistów i wszystkich ludzi pracy w duchu wysokiej czujności politycznej, w duchu nieprzejednania i wytrwałości w walce z wrogami we wewnątrz i zewnątrz.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, zwracając się w tych bolesnych dniach do Partii i narodu, wyrażają niezłomne przekonanie, że Partia i wszyscy ludzie pracy naszej ojczyzny zespolą się jeszcze bardziej wokół Komitetu Centralnego i Rządu Radzieckiego, zmobilizują wszystkie swe siły i energię twórczą dla realizacji wielkiego dzieła budowy komunizmu w naszym kraju.

Nieśmiertelne imię Stalina żyć będzie zawsze w sercach narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości.

Niech żyje wielka niezwyciężona nauka Marksa—Engelsa—Lenina—Stalina!

Niech żyje nasza potężna Ojczyzna Socjalistyczna! Niech żyje nasz bohaterski naród radziecki. Niech żyje wielka Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego!

KOMITET CENTRALNY
KOMUNISTYCZNEJ PARTII
ZWIĄZKU RADZIECKIEGO
RADA MINISTRÓW
ZWIĄZKU
SOCJALISTYCZNYCH
REPUBLIC RADZIECKICH
PREZYDIUM
RADY NAJWYŻSZEJ
ZWIĄZKU
SOCJALISTYCZNYCH
REPUBLIC RADZIECKICH

Dnia 5 marca 1953 roku.



sercach milionów ludzi pracy we wszystkich krajach świata.

W tych dniach pełnych bólu, wszystkie bratnie narody naszego kraju jeszcze bardziej zespolają się w wielkiej zwartej rodzinie pod wypróbowanym kierownictwem Partii Komunistycznej, stworzonej i wychowanej przez Lenina i Stalina.

Naród radziecki żywi bezgraniczne zaufanie i przepojony jest gorącą miłością do swej ukochanej Partii Komunistycznej, bo wie, że służenie interesom narodu jest najwyższym prawem całej działalności partii.

Robotnicy, kolchoźnicy, inteligencja radziecka, wszyscy ludzie pracy naszego kraju nieugięcie realizują politykę, opracowaną przez naszą Partię, odpowiadającą żywotnym interesom mas pracujących, zmierzającą do dalszego wzrostu potęgi naszej socjalistycznej ojczyzny. Słuszność tej polityki Partii Komunistycznej potwierdzona została przez 10-lecie walki, doprowadziła ona masy pracujące Kraju Rad do historycznych zwycięstw socjalizmu. Natchnione tą polityką narody Związku Radzieckiego pod kierownictwem Partii niezachwianie kroczą naprzód ku nowym sukcesom budownictwa komunistycznego w naszym kraju.

Masy pracujące naszego kraju wiedzą, że dalsza popra-

ligencji, maksymalne zaspokajanie stale rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych całego społeczeństwa zawsze było i jest przedmiotem, szczególnej troski Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego.

Naród radziecki wie, że wrażliwość i krzepnie zdolność obronna i potęga państwa radzieckiego, że Partia ze wszech miar umacnia Armię Radziecką, Marynarkę Wojenną i organy wywiadu, aby stale wzmacniać naszą gotowość do udzielenia druzgocącej odpłaty każdemu agresorowi.

Polityka zagraniczna Partii Komunistycznej i Rządu Związku Radzieckiego była i jest niewzruszoną polityką utrzymania i utrwalenia pokoju, polityką walki przeciwko przygotowywaniu i rozpętywaniu nowej wojny, polityką współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków handlowych ze wszystkimi krajami.

Narody Związku Radzieckiego, wierne sztandarowi proletariackiego internacjonalizmu, umacniają i rozwijają braterską przyjaźń z wielkim narodem chińskim, z masami pracującymi wszystkich krajów demokracji ludowej, więzy przyjaźni z masami pracującymi krajów kapitalistycznych i kolonialnych, walczącymi o spra-

Przodownik w TE

Tow. Kazimiera Szymańska pracuje w Zakładach Metalowych od niedawna. Mimo to wyróżnia się od samego początku pracowitością i sumiennością. Wykonuje przeciętnie 190 proc. normy. Przoduje nie tylko wśród kobiet w TE, nie daje się wyprzedzić również i mężczyznom. Jest pełna zapału, niejednokrotnie syrena zastaje ją przy rozpoczętej pracy, której nie opuści, dopóki nie skończy. Praca zawodowa dała jej byt i stanowisko, z którego jest bardzo zadowolona.

R



Kazimiera Szymańska

Bierzcie z niej przykład!

Tow. Janina Krawczyk wyrosła na wsi w rodzinie małopolskiego chłopca. W Zakładach Metalowych pracuje od roku 1950. Od pierwszego dnia przoduje i pociąga za sobą inne kobiety z wydziału 65. Wykonuje systematycznie 200 proc. normy. Równocześnie poza zajęciami za wolnymi bierze b. aktywny udział w pracy społecznej.

Uśmiechem i radą płynącą z serca zachęca koleżanki do lepszej i wydajniejszej pracy, poucza i pomaga w przezwyciężaniu trudności. Kobiety — bierzcie z niej przykład!

(R)



Janina Krawczyk

Do kobiet całego świata!

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet — 8 marca — Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet w imieniu 135 milionów kobiet z 65 krajów gorąco wita kobiety całego świata. Pozdrawiamy wszystkie kobiety, które zbiorą się w miastach i wsiach, w przedsiębiorstwach i instytucjach, by uczcić 8 marca jako dzień walki o swe prawa, o szczęście swych dzieci i o pokój.

Barbarzyńskie wojny, prowadzone przez wrogów ludzkości przeciwko narodom Korei, Vietnamu i Malajów, przy pomocy broni bakteriologicznej i chemicznej oraz bomb napalmowych, wywołują oburzenie kobiet całego świata i napełniają bólem ich serca.

Kobiety całego świata wzmagają swe wysiłki, by położyć kres tym wojnom, zapobiec ich rozszerzeniu na inne kraje, by zapewnić niezawisłość swojej ojczyzny, by doprowadzić do zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. W roku bieżącym setki milionów kobiet w dniu 8 marca raz jeszcze dadzą wyraz swej woli jedności i wezwą kobiety wszystkich krajów do udziału w Światowym Kongresie Kobiet, który z inicjatywy ŚDFK ma się odbyć w Danii w czerwcu br.

Walczmy o nasze prawa i brońmy ich! Brońmy swych dzieci i ognisk rodzinnych! Walczmy o pokój na całym świecie! Niech żyje 8 marca — Międzynarodowy Dzień Kobiet.

Niech żyje Światowy Kongres Kobiet!

Światowa Demokratyczna
Federacja Kobiet



Zofia Mączyńska

AWANS tow. Mączyńskiej

Tow. Zofia Mączyńska jest starszym dyspozytorem produkcji w Zakładzie — 4. Do Zakładów Metalowych przyszła ze wsi i pracowała początkowo jako niewykwalifikowana robotnica. Polska Ludowa otworzyła przed nią, jak przed wszystkimi kobietami, szerokie perspektywy.

Za wybitne osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej tow. Mączyńska została odznaczona w roku 1950 Srebrnym Krzyżem Zasługi. Obecnie jest ona członkiem Zarządu Głównego Związku Metalowców i przewodniczącą Rady Kobiet.

R

Jako matka

*Mój gniew
nie jest ani walty ani ciasny —
gniew kobiety
która nie ma dzieci własnych.*

*Powiadali, nauczali
dobrzy ludzie:
nigdy dziecko, żadne dziecko
nie jest cudze.*

*Grób poległym
kopie syn mój żółtolicy.
Co robicie z moim synem
napastnicy?*

*Moja córka
przez pustkowia biegnie bosa
i koronkę napalmową
ma we włosach.*

*Moje dzieci oszukane,
okłamane
patrz w chmury
a w ich oczach lament, lament.*

*Ach nie wiedzą
oczekując wielkich gromów
że to burza
która wzbiera w Białym Domu!*

*Choć matką jestem tylko
samozwańcą
nic nie chroni mnie przed bólem
rzeczywistym*

*Jako matka
będę dzieci moich tarczą
jako matka
będą strzałą w pierś faszysty.*

WIESŁAWA SZYMBORSKA

Sumienny pracownik

W pralni zakładowej pracuje 58-letnia ob. Józefa Kuszewska, praczka, o której kierownik towarzysz Plenkiewicz wyraża się z całym uznaniem, jako o dobrej, wytrwałej i sumiennej pracownicy. Ob. Kuszewska bardzo często pozostaje po godz. 15-tej, żeby dokończyć pracę. Pracuje ona niezmiernie, zdając sobie sprawę, że jej wysiłek przyczynia się pośrednio do zwiększenia produkcji.

M. S.



Józefa Kuszewska

**135 milionów kobiet w Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet,
TO POTĘŻNA ARMIA BOJOWNICZEK O POKÓJ i POSTĘP**

DATY I WYDARZENIA

1.3.1943. Ogłoszenie Deklaracji Ideowej PPR.
 8.3.1945. Dotarcie Wojska Polskiego do Bałtyku.
 10.3.1861. Zmarł Taras Szewczenko, wielki rewolucyjny poeta Ukrainy.
 10.3.1947. Podpisanie układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską a Czechosłowacją.
 14.3.1883. Zmarł Karol Marks, twórca socjalizmu naukowego, genialny wódz i nauczyciel międzynarodowego proletariatu.
 18.3.1871. Powstanie Komuny Paryskiej.
 19.3.1943. Bohaterska śmierć założycielki Związku Walki Młodych, Hani Sawickiej.
 20.3.1950. Uchwalenie przez Sejm ustawodawczy ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej — radach narodowych.
 21-22.3. Świątyni Tydzień Młodzieży.
 22.3.1925. Śmierć Juliana Marchlewskiego, wielkiego bojownika polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego.
 26.3.1868. Urodził się Maksym Gorki (Aleksy Pieszkow), wielki rosyjski pisarz rewolucyjny, twórca realizmu socjalistycznego w literaturze.
 29.3.1947. Zginął generał Karol Świerczewski (Walter) zamordowany skrytobójczo przez bandę faszystów.

WCZORAJ I DZIŚ

W odwiedzinach u tow. Będkowskiego

— DAWNIEJ niewielka, zarzębana wieś Gruchawka niedaleko Kielc. Chaty kryte słomą, nędza, głód zacierający w oczy, i bezsilny, chłopski bunt. Stary Będkowski miał niecały hektar ziemi, jałowej, nieurodzajnej, do tego — czworo dzieci do wyżywienia. To był rok 1938, czasy, sanacji, rządów jaśnie pańskich i strajków.

— A TERAZ.
 Sterty rozkopanej ziemi przyciągają wzrok. Na pustkowiu wyrastają bloki, okna jarzą się blaskiem. Osiedle Milica rośnie z każdym dniem, pełno tu jeszcze stosów cegieł, na placach budowy rusztowania i belki, cała okolica wre życiem, huczy od warkotu traktorów.

Drzwi nowego mieszkania otworzył nam Bolesław Będkowski. (Jego ojciec nie doczekał

tych czasów: pozostał w Gruchawce)... Rozpromieniony gospodarz oprowadza nas po wszystkich pokojach, pokazuje i objaśnia.

— Tu mamy łazienkę, tutaj — sypialny, dalej — stolowy i kuchnia — mówi z uśmiechem. — Pokoje są małe, lecz wygodne. Moja rodzina jest już znaczna.

Spoglądamy na małego Andrzejka i dwumiesięczną Kasię. — Chodziłem do Technikum Mechanicznego w Skarżysku. Otrzymałem tytuł technika. Obecnie pracuję w remontowym jako kalkulator. — Zamyśla się i mówi. — Ileż to zmian musiało zajść, bym ja, syn biednego chłopca, mógł się wykształcić, założyć rodzinę i żyć jak człowiek.

Jakże istotną treść zawierają te słowa. Zmiany zaszły w naszym życiu są wielkie i nieprzemijające. To dla robotników buduje się piękne Osiedle Milica. Dla robotników będą wygodne domy, szerokie ulice, skwery obsadzone kwiatami, sklepy i świetlice.

PRACOWNICY ZAKŁADÓW METALOWYCH — DLA WAS ROŚNIE I PIĘKNIJEJ MILICA! WZMOŻONA PRODUKCJA I PODNIESIENIEM WYDAJNOŚCI PRACY POSTARAJMY SIĘ ZASŁUŻYC NA TEN WIELKI DAR LUDOWEJ POLSKI!

Palacze
współzawodniczą

Na zebraniu wydziału 13, dotyczącym łowej formy współzawodnictwa w racjonalnej gospodarce węglem, zostało podjęte współzawodnictwo pomiędzy palaczami o tytuł najlepszego palacza, najlepszej zmiany, oraz najlepszego zakładu. Zobowiązania podejmują palacze Zakładów Mechaniki Precyzyjnej, Wytwórni Chemicznej i Zakładów Metalowych.

Po zainstalowaniu w zakładach wodomierzy i paromierzy, za podstawę do oceny wyników tego rodzaju współzawodnictwa przyjęto przetworzenie dodatkowej ilości wody na parę, przy zużyciu jednego kilograma węgla i przetworzenie 5 litrów wody na parę, lub zmniejszenie ilości węgla na przetworzenie na parę 5 litrów wody. W wypadku zmiany gatunku węgla na lepszy czy gorszy, komisja gospodarki opałowej, lub inna wybrana specjalnie przy Radzie Zakładowej, ustali zwiększenie lub zmniejszenie ilości węgla w zależności od gatunku.

Współzawodnictwem objęto też BHP, to jest utrzymywanie we wzorowym porządku miejsca pracy, czystość i ustawienie narzędzi na wskazanych miejscach.

Rada Zakładowa

Wśród przodowników

Narzędziownia. Mistrz Adamski oprowadza mnie po wydziale.

— Mamy wielu przodowników pracy wśród naszych ZMP-owców. Ot, chociażby Andrzej Kołodziejczyk, był na Zlocie naszego województwa. Jest pracowity, dba o maszynę, roboty pilnuje jak oka w głowie. U niego braków nie znajdziesz, nie. Jest przecież członkiem zarządu ZMP.

— A inni?

— To jeszcze nie koniec. Tak na przykład Henryk Jedynak, doskonały pracownik, wszystko wykonuje bardzo dokładnie, jest ogólnie szanowany i chwalony.

— Należy do organizacji?

— Tak jest, ZMP-owiec. Towarzyszu, gdyby tylko wszyscy tak pracowali jak on! Ale tu jeszcze nie koniec. Chodźmy do Brzozowskiego, pioniera. Ten prawdziwie reprezentuje ruch pionierski. Pracuje z zapalem, niestychanie starannie, jest przykładem dla innych.

Rozmawiamy chwilę z pionierem, potem idziemy do ZDZISŁAWA TUMULCA, przew. koła ZMP, który swoim ZMP-owskim podejściem do pracy, wytrwałością i systematycznym przekraczaniem norm stanowi wzór dla pozostałych.

— I chodźmy jeszcze do WACŁAWA MŁODAWSKIEGO. To również zastępujący na wy-

róźnienie młody ZMP-owiec. Wyrabia 200 proc. normy.

— Dojeżdżacie samochodem? — zapytuje Wacława.

— Dojeżdża prawie 30 km i nigdy nie spóźnia się do pracy — chwali mistrz Adamski.

— Czy kształcicie się? Podnosicie swą wiedzę fachową?

— Czytam pisma techniczne, prenumeruję Sztandar Młodych.

— Powiedzcie, czego oczekujecie od roku w który wkroczyliście obecnie. Jakie są wasze pragnienia?

— Chciałbym się uczyć. Skończyłem 3 klasy szkoły mechanicznej. Musiałem przerwać. Pragnę uczyć się dalej, ale w Skarżysku nie ma gdzie mieszkać. Prosiłem już dyrekcję, by umożliwiła mi znalezienie jakiegoś pomieszczenia — bez skutku.

Redakcja ze swej strony apeluje do kompetentnych czynników, by umożliwiły młodemu przodownikowi dalszą naukę.

Kolumna odznaczonych

Srebrnymi Krzyżami Zasługi odznaczeni byli pracownicy naszych zakładów:

1. RYSZARD KOTERBA (w roku 1951) 2. WŁADYSŁAW KRZANOWSKI (w roku 1951), 3. STEFAN DOMAŃSKI (w roku 1946), 4. WITOLD KOSTEKIEWICZ (w roku 1951), 5. IRENEUSZ KLUCZYŃSKI (w roku 1951), 6. JÓZEF MALCZYK (w roku 1952), 7. IGNACY - ADAM WÓJCİK (w roku 1950), 8. WŁADYSŁAW ZIOŁO (w roku 1951), 9. MARIAN SZNAJDER (w roku 1952), 10. EDWARD DROBNY (w roku 1951), 11. KAZIMIERZ KACPERSKI (w roku 1946), 12. FELIKS STAWIARSKI (w roku 1951).

Brązowymi Krzyżami Zasługi odznaczeni byli:

1. WŁADYSŁAW DĄBROWSKI (w roku 1951), 2. CZESŁAW

Tow. Ciok i jego brygada

Tow. JAN CIOK, brygadzysta na wydziale TE-10, pracuje jako monter-hydraulik, oraz jako spawacz. Kieruje brygadą morderką, w której wyróżniają się: Józef Włodarczyk, Feliks Todóka, Marian Herka.

Brygada tow. Cioka zasłużyła na wyróżnienie sumienną pracą i dobrymi wynikami.

Tow. Jan Ciok jest członkiem partii i mężem zaufania w grupie związkowej. Wśród załogi wydziału cieszy się szczególnym poważaniem. Pracę, jaką powierza mu mistrz w-łu, Jan Nowak, wykonuje szybko i dobrze.

Można stwierdzić, że na takim

brygadziście wydział i zakład nie zawiodą się.

Józef Wójcik

KOL. WALKIEWICZ
wyrabia już 250 proc.

Na Z-13 pracuje zetempowiec, praser, młody przodownik pracy, wyrabiający 250 proc. normy. Jest nim kolega JAN WALKIEWICZ, pracujący w Zakładzie trzeci rok, dojeżdżający do



Walkiewicz Jan

pracy z Aleksandrowa. Prenumeruje on i czyta „Sztandar Młodych”. Ostatnio zgłosił swoją współpracę z „Głosem Metalowca” jako korespondent.

Brawo, kolego Walkiewicz! Życzmy Wam w dalszej pracy przekroczenia dotychczasowej normy i dobrych wyników we współzawodnictwie.

H. J.

Działacz kulturalny

Kol. Jadwiga Buszkowicz, członkini ZMP, ukończyła szkołę zawodową w Sienniu, jest zdyscyplinowaną i sumienną pracownicą, udziela się społecznie. Jako pierwsza z robotniczek na TE, dla uczczenia Święta Kobiet w dniu 8 marca, podejmuje zobowiązanie ożywienia pracy kulturalno - oświatowej. Redaguje gazetki ściennie, rozpowszechnia czytelnictwo książek oraz bierze udział w aktywizowaniu kobiet w naszym wydziale

Muzyczne echa złotych

W dniu 1 marca br. nasze zespoły artystyczne występowały na Okręgowym Zlocie Młodych Przewodników w Starachowicach. Słowo wstępne do przewodników wygłosił tow. **Juchniewicz**. Z kolei orkiestra symfoniczna i chór męski pod dyr. tow. **Kucharskiego** wykonały „KANTATĘ O STALINIE”. W dalszej części programu występowała orkiestra dęta pod dyr. tow. **Brzuszczyńskiego**, która na ogólne prośby widowni kilkakrotnie bisowała. Balet nasz wystąpił z chórzakiem. Następnie dziecięcy zespół harmonistów wykonał kilka utworów. Między kolejnymi punktami programu po raz pierwszy debiutowali młodzi poeci z sekcji literackiej, deklamując własne wiersze. Byli to koledzy: **Jachowicz** i **Będkowski**.

Całość imprezy wypadła bardzo dobrze.

Nadprogramowo, w oczekiwaniu na odjazd, samorzutnie utworzony zespół taneczny z **Kubickim**, **Balcerem**, **Miernikiem** i **Kolińskim** skracał sobie czas „Bajkałem”, kilkoma piosenkami czeskimi i muzyką taneczną.

R

„DWA TEATRY“, czyli o nowym zespole dramatycznym

23 lutego br. w kinie „MIR” odbyła się premiera sztuki radzieckiego pisarza pt. „PRZYJACIELE”. Publiczność wypełniła salę po brzegi. Po raz pierwszy występował nowy zespół amatorski Zakładów Metalowych, utworzony i wyreżyserowany przez tow. **Matynię**.

Premiera ta stała się niewątpliwym sukcesem drugiego zespołu dramatycznego. Staranne opracowanie ról przez początkujących aktorów i drobiazgową reżyseria **Matyni** uwieńczyły zostały pomyślnym rezultatem.

Nie obyło się również bez drobnych usterek. Jest to zrozumiałe, biorąc pod uwagę nie doświadczenie i brak obycia ze sceną nowych wykonawców.

Cały zespół gra dobrze i swoim wystąpieniem zapowiada konkurencję starszemu zespołowi tow. **Kaczorowskiego**. Obecnie zespoły wyruszyły na gościnne występy w miastach naszego województwa. Zamierza ją one dać 12 występów.

Wierzmy, że szlachetna rywalizacja, jaka wywiąże się nie wątpliwie pomiędzy zespołami, przyczyni się do ożywienia życia kulturalnego w Skarżysku, podniesie poziom ich artystycznej produkcji i stanie się dla

Osiągnięcia i braki w pracy odlewni

ZEBRANIE.

Przewodniczący: — Towarzysze, dzisiaj zebranie.

Głos I: — Gdzie?

Głos II: — Na dworze nie można deszcz pada. W hali pracuje druga zmiana. Inne świetlice zajęte. O jaki wydział chodzi? — O odlewnię, która — jak dotąd — obywatel się bez własnej świetlicy. Dla zebrań produkcyjnych, ZMP i Partii — nie ma miejsca. Czyżby kompetentne czynniki zapomnieli, jak wielkie znaczenie posiada mobilizacja załogi do walki o podniesienie produkcji, o wykonanie planów.

NIE USTAJĄ W PRACY

Dzięki wysiłkom całej załogi nieustannie podnosi się wydajność pracy i jakość wytopów. Na szczególne wyróżnienie zasługują tu: **Jan Borej**, **Jan Bielski**, **Kazimierz Kobierski**, **Marian Medal**, **Marian Siusarczyk**. Pracownicy ci swą ofiarnością i trudem dają pełny wkład w wykonanie planów, wyrabiając przeciętnie od 200 proc. do 250 proc. normy. Swoim przykładem i aktywną postawą polityczną zachęcają innych do szczytowego naśladowania.

Kierownik **Kolanowski** również stara się usilnie, by praca wydziału przebiegała bez zarzutu. Jego podejście do pracowników zjednuje mu ogólną sympatię, jego słowa rozgrzewają do wytrwalszej i lepszej pracy. Na pochwałę zasługuje także przodujący brygadziści oczyszczalni,

Walenty Sbywał. Dba o każdą godzinę pracy, potrafi doskonale zorganizować robotę i sprawnie rozdzielić między ludzi.

NIEPORADNOŚĆ CZY NIECHĘĆ?

Ale obok przewodników i wzorowych pracowników istnieją również ludzie tylko nie umiejący zmobilizować załogi do walki o produkcję, lecz częstokroć „zawalający” robotę swoim niedbalstwem i niezręcznością. Do tej właśnie kategorii zaliczyć można **Jacenta Hurlika**, brygadziście. Nie stara się on o dopilnowanie pracy, to on jest odpowiedzialny za trudności, jakie napotyka wydział przy wykonywaniu planu. Niejednokrotnie młodzieżowcy pracujący u niego skarżą się na niskie zarobki. Wszystkie zarzuty kierowane pod adresem **Hurlika** spotykają się z lekceważącym wzruszeniem ramion niedbalczego brygadziście.

w/g Koresp. Jana Łupińskiego

R

Na placówce inżyniera wynalazczości

Zaczynamy rozmowę z kol. **Basą**, który z uśmiechem odpowiada na nasze pytania.

— Kolego, powiedzcie nam, jaki jest skład ludzi na waszej placówce?

— Jak widzicie, pracują tu sami młodzi, nie znaczy to jednak, że robota nie idzie jak należy. Dzięki dobrej organizacji i postawy tow. inż. **Kulpińskiego**, sytuacja na naszej placówce została uzdrowiona.

— W czym się przejawia to „uzdrowienie”?

Zofia Klimkowska jest jedną z najbardziej lubianych i szanowanych kobiet - aktywistek w Zakładach Metalowych. Młodzież nazywa ją matką, za troskliwość i opiekę, jaką okazuje wszystkim.

W Zakładach pracuje od roku 1947. Za pracę zawodową i społeczną otrzymała siedem dyplomów. Obecnie jest aktywistką w Radzie Zakładowej. Najtrudniejsze zadania, jakie nakładają na nią Partia i Liga Kobiet, wypełnia bez zarzutu i nie było wypadku, by zawiodła kiedykolwiek zaufanie, jakim darzą ją towarzysze pracy.

Zyczymy jej wszyscy dalszych sukcesów w pracy społecznej.

— Po pierwsze: ściśle współpracujemy z robotnikami, podsuwając im projekty celem dokonywania usprawnień, organizujemy konkursy racjonalizatorskie. Po drugie — załatwiamy szybko i sprawnie złożone projekty.

— Jakie są owoce Waszej pracy?

— Możemy się pochwalić stosunkowo dużymi osiągnięciami. Mimo, że odpadły od naszej placówki place Nr. 2 i 3, ilość składowanych projektów nie maleje, a raczej wzrasta.

— Którzy racjonalizatorzy do starczyli ostatnio najwięcej usprawnień?

— Mamy wielu takich. Oto niektórzy z nich: **Jan Franczyk**, i **Zygmunt Polakowski** z wydziału remontowego, inż. **Kolancko** i **Sznajder** z TG, technik **Stefan Czubydło** — kierownik Z-4, **Czdzisław Widuła** z T-E i inż. **Jerzy Herman** z Z-1.

— A jakie oszczędności uzyskano dzięki zastosowanym usprawnieniom w ostatnich latach?

Czekamy chwilę na odpowiedź. Kolega **Basa** odszukuje sprawozdania roczne i podaje nam oszczędności w liczbach.

191 zrealizowanych projektów w latach 1951 i 1952 dało cztery miliony sześćset tysięcy złotych oszczędności.

OKAZUJE SIĘ, ŻE MŁODZI PRACOWNICY TW POTRAFIĄ PRACOWAĆ Z CAŁYM ZAPALEM I OSIĄGAJĄ CO RAZ LEPSZE WYNIKI NA POLU ORGANIZACJI I POMOCY RACJONALIZATORSTWU.

H. J.

459 RSW »Prasa«, Kielce, L-4-10039

Czy „jedenastka” Stali jest niezastąpiona?

Zdawałoby się, że w KZS „STAL” przy Zakładach Metalowych w Skarżysku wszystko jest w porządku, jeżeli chodzi o sekcję piłki nożnej. Optymista mógłby powiedzieć: przecież istnieją treningi, zaprawy oraz właściwa opieka nad sportowcami. Tymczasem jest inaczej. Treningi, owszem istnieją, ale żeby zawodnik mógł się dowiedzieć, gdzie, kto i w jakim czasie je organizuje, musiałby mieć chyba specjalny zmysł powonienia. A przecież treningi piłki nożnej przy KZS „STAL” w Skarżysku nie są tajemnicą w branego grona graczy.

Chcemy równocześnie zaznaczyć, że treningi, które odbywają się w hali TDP, prowadzone przez ob. **Kozak**, nie spełniają należycie zadania, opiekuje się on bowiem tylko „starymi” zawodnikami.

Nie tylko zresztą ob. **Kozak** popełnia taki błąd. Wystarczy zainteresować się pracą ca-

łego zarządu. Zawodników młodych, którzy zgłosili się dopiero w tym sezonie do Klubu, nikę nie raczy nawet poinformować o czasie lub miejscu treningów, nie mówiąc już o opiece jaką winni być otoczeni.

Należy pamiętać, że piłka nożna nie może opierać się jedynie na rozgrywkach z żelaznym repertuarem „starej jedenastki”. Trzeba zapewnić i wychować nowe młode kadry chętnych zawodników, których w Zakładach Metalowych nie brakuje.

Państwo ludowe przeznacza na rozwój kultury fizycznej olbrzymie sumy, należy zatem w odpowiedni sposób je wykorzystywać. Trzeba zwrócić uwagę młodzieży zamieszkałej na WWA i w hotelu na Milicy na ważność sportu. Należałoby tam też jakieś sekcje utworzyć. Zarząd powinien pamiętać, że nie może być ani jednego młodzieżowca w naszych Zakładach, który nie zdobyłby odznaki SPO. Trzeba wreszcie umasować wśród załogi naszych Zakładów hasło: — „PRZEZ TEŻYŻNĄ FIZYCZNĄ DO LEPSZYCH WYNIKÓW PRACY”.

J. S.

Nadsyłajcie prace na konkurs literacki
Przedłużony termin konkursu
upływa z dniem 15 MARCA